

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 12 stycznia 2018 roku

w zakresie całości rozstrzygnięcia

Ł. A., M. M. (1) oraz G. B. stanęli pod zarzutem popełnienia szeregu przestępstw z art. 286 § 1 kk, art. 286 § 1 kk w związku z art. 12 kk oraz z art. 13 § 1 kk w związku z art. 286 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 19 września 2017 roku w sprawie o sygnaturze akt III K 654/17 Sąd Rejonowy w Gliwicach, po uprzednim uwzględnieniu wniosku prokuratora złożonego w trybie art. 335 § 1 kpk, uznał oskarżonych za winnych zarzuconych im czynów i wymierzył każdemu z nich jedną karę, w oparciu o przepis art. 91 § 1 kk, w wymiarze 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby w wymiarze 2 lat, a także orzekł wobec oskarżonych obowiązek naprawienia szkody na mocy art. 46 § 1 kk w wysokości: wobec oskarżonego Ł. A. – 537,67 zł, wobec oskarżonej M. M. (1) – 192,78zł, a wobec oskarżonego G. B. – 560,34 zł.

Od wyroku tego apelację wywiódł prokurator, zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonych. Zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na błędnym ustaleniu wysokości szkody i w konsekwencji orzeczeniu obowiązku naprawienia szkody w wysokości nie wynikającej z czynów, których popełnienie oskarżyciel zarzucił w akcie oskarżenia. Stawiając tenże zarzut, prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wskazał, że wysokość szkody wynikająca z aktu oskarżenia, to kwoty: co do oskarżonego Ł. A. – 392,59 zł, co do oskarżonej M. M. (1) – 330,16 zł, a co do oskarżonego G. B. – 544,15 zł. Na rozprawie apelacyjnej prokurator zmodyfikował wniosek środka odwoławczego, domagając się zmiany zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora okazała się trafna, w konsekwencji czego koniecznym stało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania. Zmiana wyroku, której domagał się prokurator na rozprawie byłaby możliwa i pożądana, gdyby nie to, że kwoty wskazane przez prokuratora w uzasadnieniu apelacji, jako te, które należało orzec od oskarżonych na rzecz pokrzywdzonego tytułem obowiązku naprawienia szkody nie zgadzały się z tymi, wynikającymi z treści zarzutów stawianych oskarżonym, a nadto Sąd Okręgowy powziął wątpliwości, co do zasadności przypisania oskarżonym niektórych czynów, a także kwalifikacji jednego z czynów zarzucanych oskarżonej M. M. (1), co miało bezpośrednie znaczenie dla ustalenia wysokości szkody i wysokości obowiązku naprawienia szkody, jaki winien być orzeczony wobec oskarżonych. To powodowało, że zachodziła sytuacja, o jakiej mowa w art. 437 § 2 kpk in fine.

Na wstępie wskazać należy, iż błędne rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego było niejako konsekwencją niekompletności wniosku z art. 335 § 1 kpk złożonego przez prokuratora. Za nieuprawnione należy uznać tak uzgadnianie przez prokuratora z oskarżonymi, iż będzie wobec nich orzeczony, niesprecyzowany z wysokości, obowiązek naprawienia szkody, jak i zawieranie tak nieprecyzyjnego wniosku w akcie oskarżenia. Błędem Sądu Rejonowego było natomiast, oprócz błędnego orzeczenia o wysokości obowiązku naprawienia szkody, także i to, iż nie wymógł na prokuratorze, by wniosek dotyczący orzeczenia z art. 46 § 1 kk sprecyzował. Zdaniem Sądu Okręgowego, tego rodzaju niedopowiedzenia, w procesie karnym nie powinny mieć miejsca, a dbanie o konkretność uzgodnień winno leżeć w pierwszej kolejności w orbicie zainteresowania prokuratora, który jest przecież także rzecznikiem interesu społecznego i jako taki winien dbać o to, by nie doszło do orzeczenia niekorzystnego dla oskarżonych, co w konsekwencji tej nieprecyzyjności miało miejsce w niniejszej sprawie (wobec dwóch oskarżonych mężczyzn doszło do orzeczenia wyższego obowiązku naprawienia szkody, niż wynikający nawet z treści zarzutów).

Na uwzględnienie zasługiwał zarzut apelacji dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mającego wpływ na jego treść, a polegający na błędnym ustaleniu wysokości szkody. Jak wynika z sumowania wysokości szkód wynikających z przypisanych oskarżonym czynów, nie są to kwoty przyjęte przez Sąd Rejonowy. W przypadku Ł. A. sąd I instancji przyjął kwotę 537,67 zł, gdy tymczasem jest to kwota 392,59 zł, a więc wskazana przez prokuratora w apelacji, przy czym jej zgodność z rzeczywistym stanem rzecz budzi wątpliwości Sądu Okręgowego, o czym niżej. W przypadku M. M. (1) sąd I instancji przyjął kwotę 192,78 zł, gdy tymczasem winna to być kwota wyższa, przy czym zdaniem prokuratora winna to być kwota 330,16 zł, natomiast z zsumowania wysokości szkód wynikających z przypisanych tej oskarżonej czynów wynika kwota 337,67 zł, a i tu jej zgodność z rzeczywistym stanem rzecz budzi wątpliwości Sądu Okręgowego. Jeśli zaś idzie o oskarżonego G. B., to orzeczona przez Sąd Rejonowy wysokość obowiązku naprawienia szkody została ustalona na 560,34 zł, zdaniem prokuratora winna to być kwota 544,15 zł, natomiast z zsumowania wysokości szkód wynikających z przypisanych temu oskarżonemu czynów wynika kwota 456,60 zł.

Wątpliwości Sądu Okręgowego, co do tego, czy są podstawy do przypisania oskarżonym wszystkich zarzuconych im czynów, co w konsekwencji rzutuje na wysokość szkody łącznej, wiążą się z transakcjami opisanymi w następujących zarzutach: w przypadku Ł. A. – I i VII, a w przypadku M. M. (2) V i XI, XIV i XVII, XV i XIX, XVI i XX. Wymienione pary transakcji dotyczą tych samych dat, kwot i miejsc zakupu, co rodzi wątpliwości, czy oskarżonym dwukrotnie nie zarzucono tych samych transakcji. Może na to wskazywać także analiza historii do rachunków klienta i historii kart do rachunków klienta (w przypadku M. M. (1) karty 33 i 34 akt, w przypadku Ł. A. karty 39 i 40 akt). Wynika z nich, że w historii do rachunków klienta wymienione są pojedyncze transakcje, zaś w historii kart do rachunków klienta widnieją już pary transakcji, przy czym raz jako „autoryzacja transakcji”, a raz jako „rozliczenie transakcji”. Zdaniem Sądu Okręgowego może to wskazywać na to, że jest to w istocie jedna i ta sama transakcja, co wymagałoby wyjaśnienia. W przypadku M. M. (1) wątpliwości Sądu Okręgowego wiążą się także z zarzutem XXXII, dotyczącym czynu z art. 286 § 1 kk. Analiza dokumentów bankowych dotyczących transakcji realizowanych przez M. M. (1) wskazuje na to, że transakcja będąca przedmiotem tego zarzutu została odrzucona, a więc nie doszła do skutku, co nakazywałoby rozważenie przyjęcia usiłowania dokonania czynu zabronionego, nie zaś dokonania, a to ma przełożenie na ustalenia w zakresie wysokości szkody i wysokości obowiązku naprawienia szkody.

W konsekwencji, wyroku sądu I instancji nie można było uznać za słuszny, ani też dokonać jego korekty. Sąd Rejonowy ponownie rozpoznający sprawę winien rozważyć, czy istnieją merytoryczne podstawy do uwzględnienia wniosku z art. 335 § 1 kpk w takim nieprecyzyjnym kształcie oraz czy okoliczności sprawy faktycznie nie budzą wątpliwości. W zależności od tego albo zobowiąże prokuratora do uzupełnienia wniosku z art. 335 § 1 kpk poprzez wskazanie wysokości obowiązku naprawienia szkody, jaki winien zostać orzeczony wobec oskarżonych, albo też wniosku nie uwzględni i skieruje sprawę do rozpoznania na zasadach ogólnych. Jeśli podzieli wątpliwości Sądu Okręgowego podejmie działania mające na celu wyjaśnienie rzeczywistego przebiegu transakcji i działalności oskarżonych, by zbadać, czy nie zarzucono im większej ilości czynów, niż miało to miejsce w rzeczywistości. Wówczas także przeanalizuje, czy w świetle charakteru czynów zarzucanych oskarżonemu, ich karygodności i sylwetki oskarżonych, konieczne jest orzekanie wobec nich kary pozbawienia wolności.